RUSKI INWALID

Nº 200.

WTOREK. 24 Sierpnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Franciia. Niderlandy. Hiszpaniia. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 24 *Sierpnia*.

Nayłaskawiey mianowani zostali kawalerami orderów: Świętego Włodzimierza *2giey klassy*, Radca Stanu rzeczywisty *Kożuchow*; Świętey Anny *drugiey klassy*: Policmeyster Tulski Maior *Watuiew* i tegoż orderu 3ciey klassy, pełniący służbę przy Jenerale adiutancie *Bataszow*, Sekretarz Kolleski *Swereząb-Zubowski*.

z Moskwy, 9 *Sierpnia*.

Poseł Perski *Abdul-Hasan-Han* powracaiący z Londynu do oyczyzny swoiey, przybył tu w towarzystwie kamoriunkra dworu Jego Cesarskiey Mści *Kokoszkina* 6 b. m. i dnia iutrzeyszego ma zamiar w dalszą puścić się podróż.

z Komory celney Troickiey, 17 *Lipca*.

Od pierwszego po dzień 16 b. m. przybyła tu karawana kupiecka z 234 wielbłądów składaiąca się. Towary powiększey części są bawełniane iuż to w przędzy iuż w rozmaitych perkalach gładkich i kolorowych, iako też pokrycia na łożka, chustki i t. p. Przy tem cokolwiek towarów iedwabnych wyrobionych i w przędzy; rozmaite owoce suszone i t. d. Przy karawanie tey iest 38 Azyiatyków.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Wiednia, 12 *Sierpnia*.

Co dzień prawie przybywaią tu gońcy z Włoch. Oficerowie niegdyś służby francuzkiey z woyska włoskiego, którzy tu w wielkiey liczbie mieszkali i powiększey części utrzymywani byli na połowie żołdu, nagle znikli. Niewiadomo iescze dotychczas gdzie się udali.

Pułk iazdy lekko konny, który dotąd w stolicy tuteyszey konsystował, dnia wczorayszego wystąpił do Treviso.

Od brzegów Menu, 15 *Sierpnia*.

Xiąże następca *Saxen-Weymar* wyiechał dnia wczorayszego do Baden celem brania kąpieli w wodach tamecznych.

Oboz maiący bydź umieszczony w okolicach Pest, z Samey tylko iazdy składać się będzie. Pułki piesze, które tam także miały bydz posłane, inne otrzymały przeznaczenie.

Znaiomy radca dworu *Hentz* przybył w tych dniach do Munich, a ztamtąd iedzie do Włoch. Słychać że ma sobie poruczone układy z Rządem bawarskim, względem wyrobienia przeyścia przez prowincyie tego Królestwa woyskom austryiackim, idącym do Włoch i Tyrolu. Twierdzą że woyska te maią się przeprawiać przez Dunay pod Deindorf i Staubin. Słychać także że w okolicach Norembergi zbierze się korpus woysk bawarskich.

W Dusseldorfie przed kilku dniami, zdarzył się następuiący smutny wypadek: Dwóch synów iednego z nayzamożnieyszych tamecznych kupców i rękodzielników poszli się kąpać w Renie i wzięli z sobą wyrobnika młodego i silnego męszczyznę. Wszyscy trzey umieli pływać i śmiało puścili się wpław przez rzekę. Starszy brat z sługą wyprzedzili młodszego i na środku rzeki natrafili na wir, który ledwie z trudnością przebywszy wołali na młódszego, aby na to niebespieczne mieysce niepłynął; lecz ten niezważaiąc na przestrogę puścił się za nimi i wrzeczy samey natrafił na ten niebespieczny zakręt wody, który go tak nagle porwał, iż pomimo wszelkie usiłowania poszedł na dno; wkrótce iednak woda wzbiła go na powierzchnię; lecz osłabiony na siłach był iuż tylko iey igrzyskiem. Brat starszy widząc go w niebespieczeństwie rzucił się na ratunek i ledwie się przybliżył, tonący nieprzytomny uchwycił go tak mocno za szyię, iż pozbawił możności pływania, i pociągnął za sobą w głębinę. Zawsze iednak brat starszy choć z trudnością wzbił się na powierzchnię wody i z całym ciężarem bił się do brzegu. Tym czasem wyrobnik przyspieszył do nich, lecz tak osłabiony iż ledwie mógł dopłynąć, a młodszy zupełnie pozbawiony zmysłów, coraz bardziey cisnąc brata za szyię, odebrał mu także przytomność i pomimo wszelkie usiłowanie służącego utonęli obadwa.

Francyia.

z Paryża, 12 Sierpnia.

W iednym z ostatnich numerów *Gazety Francyi* czytamy co następnie: Ze wszystkiego widać że średnica czyli główne siedlisko buntu iest w Paryżu.« Dziennik *konstytucyionista* przyiął na siebie obronę tuteyszey stolicy, i odpowiada pomienioney gazecie w nader dobitnych wyrazach: »Paryż teraz iest zupełnie spokoyny (są słowa pomienionego dziennika) i niczego nieżyczy ani potrzebuie iak ustalenia powszechnego porządku, tak koniecznie potrzebnego dla handlu i przemysłu; świętego zachowania praw konstytucyynych tak ściśle z pomyślnością kraiu połączonych. Paryż szanuie Króla swoiego, uległy iest Rządowi i daie sąsiadom swoim piękny przykład poprawy obyczaiów i posłuszeństwa prawom.«

Jeszcze dotychczas nieiest rozstrzygniętém pytanie: Czy izba deputowanych ma bydz rozwiązaną i to pytanie ciągle iest przedmiotem rozmów powszechnych, a w rozmaitych dziennikach obszerne o tem mieszczą się rosprawy. W Moniterze między innem czytamy co następuie: »Dziwaczną a nawet śmieszną byłoby rzeczą mówić teraz o kontr rewolucyi w takiem znaczeniu, w iakiem niektórzy biorą ten wyraz i sami się nabawiaią niepotrzebnego strachu. (To iest rozumieiąc pod tym wyrazem obalenie tronu i konstytucyi). Wiadomo przecież iż są ludzie którzy w wielkim sekrecie gotuią kontrrewolucyią; lecz ta iest zupełnie innego rodzaiu: Staraią się oni zaburzyć umysły niedoyrzałe i słabe, a nawet w woysku zasiać niezgodę, nieukontentowanie i rozruch. Przeciwko takimto ludziom prawdziwi przyiaciele konstytucyi i dynastyi królewskiey powinni się uzbroić! Ci to nieprzyiaciele spokoyności powszechney działaią wspólnemi siłami, skoro ułożą sobie iakie przedsięwzięcie, i niepierwiey się między sobą pokłócą iak dopiero przy podziale zdobyczy.«

Według zapewnień Monitera pożar zdarzony w *Bercy* wzniecony był w rzeczy samey przez nieostróżność dwoch robotników, którzy za nadto przybliżyli się byli ze świecą ku słomianemu dachowi: sprawczyną zas powtornego chociaż w prędce ugaszonego pożaru, była także służąca, niezas z osłwi podpalacze iak myluie wnoszono dotychczas. Co się zaś tycze do sługi oddziału pożarowego który (ieśli tylko można słowom iego wierzyć) miał bydz raniony przez iednego z tych uroionych podpalaczów: rozumieć należy, iż sam się lekko ranił wcelu otrzymania nagrody.

Pewna nieszczęśliwa rodzina w Epernais doświadczyła niedawno osobliwszego zbiegu naysmutnieyszych wypadków: Kupiec *Poisson* chciał był ukarać iedną z służących swoich za iakieś wykroczenie: przez nieostróżność tak ią mocno uderzył, iż na mieyscu umarła. To go w naywiększą wprawiło rosparz; przybiegł do

żony i doniosł iey że się chce zabić. Napróżno ta usiłuie odwieść go od tak strasznego zamysłu, wyrywa się zrąk iey, i umyka żona lękaiąc się aby niewskoczył do studni, zostawia dziecko na dziedzińcu a sama bieży zanim. Na chwilę straciła go z oczu; bieży iednak do studni i spostrzega w niey męża iuż tonącego. Nieszczęśliwa w piątym miesiącu iuż była ciąży; niedługo się namysla i rzuca się do studni. Tym czasem dziecko zostawione na dziedzińcu ziedzione zostało przez swinię. J tak wykroczenie służącey pięciu ludziom kosztowało życia!

NIDERLANDY.

z Hagi 12 Sierpnia.

Minister angielski *Canning* przeiechał w tych dniach przez Bruxellę iadąc do Włoch.

HISZPANIIA.

z Madrytu, 1 Sierpnia.

W wielu naszych prowincyiach ziawiły się liczne bandy zbóyców, i dla tego poczty niemogą inaczey bydz wyprawiane iak pod znaczną zasłoną iazdy.

Wiary godne osoby twierdzą, że na ostatniem sekretném posiedzeniu, kortezy postanowili zostać *dożywotniemi*. Oczywiste niebespieczeństwo, w którem się teraz kray znayduie, zmusiło ich do przedsięwzięcia tego środka. Należy się iescze spodziewać nader ważnych wypadków, które według zapewnień niektórych osob maią nastąpić w przeciągu 24 godzin! Wkrótce się dowiemy czy też te domysły są sprawiedliwe?

Według pewnych spisów iest teraz w Hiszpanii 1080 klasztorów kobiecych w których przeszło 20,000 iest zekonnic. Maiątek tych klasztorów nieceniąc samey budowy i kościołów ani też naczyn i sprzętów kościelnych wynosi przeszło 3 miliiony piastrów. Klasztorów mężkich iest 1986, a Xięży w nich przeszło 49,000 osob. Maiątek ich składa się przeszło z 8,000,000 piastrów nieliczące w to żadney budowy klasztorney ani koscielney, wyiąwszy nawet drogie sprzęty i kosztowne śrebrne i złote naczynia, oraz drogie obrazy i inne przedmioty sztuk nadobnych.

W iedney z gazet naszych czytamy co następuie: »Wszyscy prawie nasi waleczni żołnierze podobni są do *Serwantesa*, zwłascza gdy powracał z niewoli algierskiey. Nieraz widzieć można całe kompanie tak nieopatrzone, iż ledwie 6 lub 7 maią pełnych mundurów i ci tylko ie kładą co są na warcie, a gdy przychodzi zmiana, to zaymuiący ich mieysce przychodzą w oszarpanych kurtkach, które zrzucaią, a biorą na siebie pomienione mundury, wzaiemnie oddaiąc swe kurtki poprzednikom swoim. Zołnierze prawie zupełnie chodzą bez koszul, taki iest niedostatek bielizny. Niedziw tedy że tak źle opatrzone woysko doświadcza prawie ciągłych zarazliwych chorob.«

WŁOCHY.

z Rzymu 29 Lipca.

W listach prywatnych z Baionny czyni się wzmianka o krwawey morskiey bitwie zaszłey przy brzegach Andaluzyi między eskadrą hollenderką i angielską. Jak słychać Hollendrzy odniesli zwycięztwo, a Algierczycy zupełnie są zbici i dwa ich okręty zatopiono. Ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia.

z Turynu, 6 Sierpnia.

Kawaler *Bardachi* przybyły tu w charakterze posła Jnfantyny *Xiężney Łukieskiey*, dnia iutrzeyszego odprawi swóy wiazd tryumfalny do miasta. Ma on zlecenie prosić o rękę Xiężniczki *Maryi Teresy*, dla Xiążęcia następcy łukieskiego. Po zaręczynach maiących się 15 b. m. odbyć, cały dwór wyiedzie do Genui; dnia 22 Xiężniczka zaręczona siądzie na okręt, 23 spotka ią Xiąże narzeczony w Via Regio; a 25 ta wysoka para odprawi swóy wiazd tryumfalny do Łuki.

Eskadra Królewsko-Neapolitańska przyiętą została w Palerno bardzo uprzeymie; lecz Sycyliyczycy nieokazywali żadney ochoty wstąpienia w iakie kolwiek układy; z tém wszystkiem ieden z okrętów tę eskadrę składaiących powrócił 31 z. m. do Neapolu z deputacyią do namiestnika Królewskiego Xiążęcia Kalabryi od mieszkańców Palermskich. Przedmiot tey deputacyi niewiadomy iest dotychczas.

ROZMAITOŚCI.

O charakterze Francuzów.

(z Dziennika Konstytucyynego.)

Tegocześni Francuzi nie są podobni do dawnych. Lat trzydzieści, które staną za wiek zmieniły znacznie charakter narodowy. Rozwiązłe panowanie Regenta nadwerężyło moralność publiczną i zaszczepiało powoli w towarzystwach szkodliwy Epikureizm, z którego szybkim pędem iest przechód do zupełney względem bliźnich naszych oboiętności; myślano wiele o sobie a bardzo mało o Francii.—Smieszność, tak wielki wpływ maiąca na umysły słabe i lekkomyślne przywięzywa-

ła się nietylko do poważnych rzeczy, ale nawet i do tych, na których porządek towarzyski polega. Późniey egoizm wielki postęp uczynił, pomyslne wypadki dla Francii obudziły na nieiaki czas zapał szlachetnego patriotyzmu, ale wkrótce zimna oboiętność ogarnęła umysły; przyczyną iey było powszechne nieukontentowanie w narodzie pochodzące z popełnionych błędów, z ciągłych przeciwności i ze złego stanu rzeczy. Niechętnie widziano imie które okryte chwałą mogło wydmagać poszanowania Europy; niemożność wstrzymania szkodliwego biegu rzeczy, skłoniła do szukania korzyści osobistych; każdego własny zaymował interes: nikt o dobru publicznem nie myslał. Taki był duch narodu, ale w posród niego znaydowali się mężowie których własny geniusz i miłość ludzkości powołały; ci zaięci poznawaniem człowieka w różnych stosunkach, przypuszczali innych do taiemnic Filozofii Polityki i Administracii.

W początkach naszego politycznego odrodzenia, miłość wolności wszystkich serca zaięła, nigdy ten lud dla którego przez tyle wieków obcemi były prawie wszystkie polityczne dyskussie, nie okazał uczuć szlachetnieyszych większego poswięcenia dla kraiu. Dowiódł w 1792 roku że te uczucia były szczere i krwią własną pierwsze stwierdził tryumfy, przez które trzeba było bronić zagrożoney niepodległosci. Wkrótce lud Francuzki przymuszony walczyć z naypotężnieyszemi narodami, odpierał sam ieden wszystkie niebezpieczeństwa; a pokonana Europa przyznała mu zwycięztwo. Pozostało mu przetrwać ostatnią klęskę, która zaćmić miała 20 lat chwały. Otoczony zewsząd nieprzyiaciołmi, iak wielką stałość, tak szlachetną odwagę okazał. Szanował go nieprzyiaciel gdziekolwiek zbroyno mu się stawił — Któż nie zna, iak wielkiem było iego w tych nieszczęsnych chwilach posłuszeństwo dla praw, iakie uszanowanie dla porządku! Widzianoż kiedy naród do podobnych przywiedziony ostateczności, ustalaiący swóy kredyt na świętości przyrzeczeń, w wypełnianiu przyiętych warunków, i stwierdzaiący przykładami iedno z nayważnieyszych prawideł ekonomii polityczney.

Lud który tak wielkich czynów dokonał, który spełnił czarę pomyslności i zniósł stale naycięższe ciosy przeciwnego losu, niemógł zostać ludem lekkomyslnym i nieprzychylnym oyczyźnie. Wszyscy dostrzegli w Francuzach tey szczęsliwey zmiany. Miłość oyczyzny, poszanowanie dla praw, poswięcenie się wolności, czucie sprawiedliwey dumy, stanowią główny tego narodu charakter. Z temi powszechnemi cnotami łączą się cnoty prywatne, które są równie iak pierwsze rękoymią towarzyskiego porządku. Mniey iest przesądów, ale uczucia religiyne odzyskały moc swoią, którą w pamiętnych dla nas czasach utraciły. Władza oycowska mniey surowa bardziey iest szanowaną; matki nie przestaią na wykarmieniu swoich dzieci, ale nadto zaymuią się ich wychowaniem, nie poruczaiąc oboiętnie synów w cudze ręce iak dawniey. Nauki oyca przedstawiaią młodym cnotę przyiemnieyszą i łatwieyszą do obięcia, on sam tylko bowiem iest w stanie poznać skłonności dziecięcia i serce iego doskonalić. Młodzieńcy słysząc powtarzane imiona oyczyzny i wolności nabywaią głębszych i szlachetnieyszych uczuć. Nieokrywaią śmiesznością prawd religiynych, ale ie poznaią i szanuią.

Człowiek, iego przeznaczenie, koniec, nadzieie, wielka taiemnica przyszłości, wszystko zwraca ich uwagę, prawda ich porusza, piękność zaymuie, wielkość zapala. Być pożytecznym społeczności iest dla nich pierwszym obowiązkiem człowieka, tym sposobem wzrastaią na obywateli. Zamiłowanie pracy zaięło mieysce rozrzutności, lenistwa i tych wszytkich nadużyciów, w których Młodzież wiek swóy trawiła. Utraciła Francia bez wątpienia wiele w ofiarach do których ią klęski zmusiły; lecz niech nie traci nadziei. Niezmierne bogactwa ukryte są w iey łonie; wzrasta iuż pokolenie które ie znaydzie i użyie. Oby pokóy trwał iescze lat kilka, a wtenczas pod rządem mądrey wolności, Francia będzie zamożnieyszą, bogatszą i szczęsliwszą, iak nią kiedyżkolwiek była. To przeznaczenie, rokuie iey wzrastaiąca Młodzież, która ma nas zastąpić i zebrać owoce postępu rozumu ludzkiego.

W PETERSBURGU,
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.